

Oświadczenie Komisji Krajowej N S Z Z "Solidarność"  
z dnia 10. 11. 1980r.

W dniu 10 listopada br. Sąd Najwyższy zmienił postanowienie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 24.10.80r. i dokonał rejestracji NSZZ "Solidarność". Zgodnie z naszym wnioskiem życie wewnętrzne związku reguluje statut o takiej treści i formie jaką nadali mu założyciele NSZZ "Solidarność" zgodnie z intencjami i powszechną wolą członków naszego związku. Do statutu przedstawionego Sądowi Najwyższemu dołączyliśmy załącznik zawierający teksty powołanych w § naszego Statutu Konwencji nr 87 i 98 Międzynarodowej Organizacji Pracy oraz części pierwszej Porozumienia Gdańskiego z 31.08.1980r.

Podkreślaliśmy wielokrotnie, że pozostajemy wierni zasadom Porozumienia Gdańskiego i powtarzamy to dziasiaj z dużą mocą. Porozumienie określiło zobowiązanie władz państwowych oraz ludzi pracy. Związek nasz jest świadom swoich zobowiązań i zdecydowany jest konsekwentnie je realizować. Decyzja Sądu Najwyższego pozwoliła usunąć groźbę niezwykle poważnego konfliktu społecznego. Doszło do rozwiązania, w którym zwyciężyła rozważa i poczucie odpowiedzialności. Przewyciężenie napięć wokół rejestracji NSZZ "Solidarność" stwarza możliwość podjęcia przez Związek normalnej pracy. Liczymy na to, że ze strony władz państwowych zostaną stworzone po temu wszystkie niezbędne warunki. Pamiętać musimy o tym, że zadania i formy działania naszego Związku określone są przez Statut. Wewnętrzne prawo Związku, które uzyskaliśmy z takim trudem i które posiadamy dzięki prawomocnemu orzeczeniu Sądu Najwyższego wymaga pełnego poszanowania z naszej strony. Oznacza to, że zgodnie ze Statutem formować musimy nasze organizacje i władze a także iż w walce o materialne i specjalne prawa pracownicze kierować się musimy nakazami Statutu, który określa prawa pracownicze. Kierować się musimy nakazami Statutu, który określa formy działania dla realizacji naszych postulatów a wśród nich szczegółowo wyznacza w jakich warunkach i w jaki sposób organizacje związkowe mogą sięgać do strajku jako środka ostatecznego. Nie wolno nam łamać tych zasad w żadnym wypadku. Sytuacja naszego kraju jest trudna. Nie na nas ciąży odpowiedzialność za narastający ostatnio ostry kryzys ekonomiczno-społeczny. Poczujemy się jednak do obywatelskiej odpowiedzialności za przyszłość Polski. Uważamy, że właściwie wykorzystanie naszych zasobów naturalnych oraz technicznych miast i wsi jak też umiejętności i sił ludzkich pozwoli uczynić Polskę krajem na miarę naszych potrzeb i pragnień.